

Zbrodnia wojenna w Libii

4 lipca 2019

„Ta ohydna, krwawa rzeź jest jeszcze jedną okrutną i tragiczną konsekwencją absurdu tej wojny” – mówił wyraźnie poruszony Ghassan Salamé, specjalny wysłannik ONZ do objętej wojną domową Libii.



Co najmniej 44 osoby zginęły, a ok. 130 zostało ciężko rannych, gdy samoloty zbombardowały ośrodek więzienny dla migrantów pod Trypolisem. Wszystko wskazuje, że było to lotnictwo marszałka Chalify Haftara, którego armia od początku kwietnia próbuje zdobyć Trypolis i obalić uznany międzynarodowo rząd libijski (GNA). Rada Bezpieczeństwa ONZ zebrała się wczoraj w trybie nagłym, na posiedzeniu zamkniętym, by podjąć decyzje w tej sprawie.

Filippo Grandi, Wysoki Komisarz ONZ ds. Uchodźców, miał dziś „trzy kluczowe wiadomości: migranci i uchodźcy nie mogą być więzieni, cywile nie mogą być celem ataków, a Libia nie jest bezpiecznym miejscem, by tam odsyłać migrantów”. Lekarze bez Granic domagają się „natychmiastowej ewakuacji uchodźców i migrantów zamkniętych w więzieniach Trypolisu”. Potępienia napłynęły już z Unii Europejskiej, Unii Afrykańskiej, Francji, Niemiec i z Włoch. Turcja mówi o „zbrodni przeciw ludzkości”, a ONZ o „zbrodni wojennej”, która wymaga śledztwa.

Więzienie w Tadżurze pod stolicą Libii przetrzymywało ok. 600 migrantów, głównie z Erytrei i Sudanu, w pięciu hangarach. Piloci celowali nocą w dwa pośrodku. Rano, na miejscu jednego z nich było widać na ziemi resztki ludzkie, koce pokryte krwią, pokręcone fragmenty metalowej struktury, wielki krater po bombie. „Zwłoki, krew i kawałki ciał były wszędzie” – mówił dziennikarzom jeden z więźniów, którzy przeżyli nalot. Teraz, jak inni lżej ranni, martwi się, że wróci do więzienia.

Lotnictwo już drugi raz zbombardowało więzienie dla migrantów. Siły Haftara odrzucają oskarżenia pod swoim adresem, ale jeszcze w nocy media związane z marszałkiem donosiły o nalotach jego lotnictwa na Trypolis i Tadżurę. Dzień wcześniej marszałek zapowiedział zresztą „masowe” bombardowania Trypolisu. Ofensywa Chalify Haftara jest popierana przez Rosję, Francję i Stany Zjednoczone. Amerykanie dostarczają mu broń za pośrednictwem Zjednoczonych Emiratów Arabskich, mimo oenzetowskiego embarga na broń dla Libii obowiązującego od ośmiu lat. Choć marszałek zapowiadał „blitzkrieg”, jego jednostki nie dały rady zdobyć Trypolisu, a teraz są wręcz odpychane dalej, stąd decyzja o nalotach. Dlaczego jednak znowu celowano w więzienie dla uchodźców – nie wiadomo.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu